

Przez setki lat historia legendarnego inkaskiego miasta Vilcabamba kryła się w starych hiszpańskich kronikach. Wiekowe zapiski opowiadały o młodym inkaskim królu, Manco Ince, który schronił się w amazońskiej dżungli, gdy Hiszpanie zawładnęli jego imperium. Manco stworzył partyzancką armię, która nękała najeźdźców przez 35 lat. Zbudowane w dżungli miasto stało się budzącą postrach twierdzą, póki Hiszpanie ostatecznie nie zdobyli jej w 1572 roku i nie zgładzili Tupaca Amaru, ostatniego inkaskiego króla. Ponad trzysta lat później amerykański odkrywca Hiram Bingham natrafił na ruiny Machu Picchu i ogłosił światu, że odnalazł Vilcabambę. Ale czy na pewno? Czy peruwiańska dżungla kryje jeszcze ruiny czekające na odkrycie? I co się stało z bajecznymi bogactwami Vilcabamby?